

XVII Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (Łk 11,1-13): Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: «Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów». A On rzekł do nich: «Kiedy się modlicie, mówcie: Ojcze, niech się wola Twoja wypełni; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie».

Dalej mówi do nich: «Kto z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: "Przyjacielu, użycz mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przyszedł do mnie z drogi, a nie mam, co mu podać". Lecz tamten odpowie z wnętrza: "Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie". Mówi wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje. I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzę wam. Każde bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczemu otworzę. Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węże? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpion? Jeżeli więc wy, choć śmiertelnicy jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ile bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą».

«Jezus przebywał na modlitwie... 'Panie, naucz nas się modlić'»

Dzisiaj, modląc się Jezus uczy nas się modlić. Dobrze przyjrzyjmy się postawie, jakiej nas uczy. Jezus Chrystus często doświadcza potrzeby spotkania się twarzą w twarz z Ojcem. Mówi o tym w sposób szczególny w swojej Ewangelii (w. 17). Ukasz.

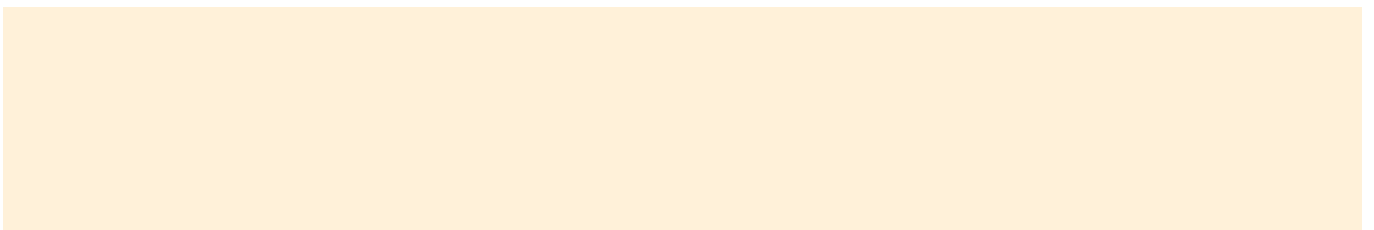
O czym rozmawiali tamtego dnia? Tego nie wiemy. Ale jednak przy innej okazji dotarł do nas fragment rozmowy między Nim i Jego Ojcem. Kiedy modlił się w czasie chrztu nad Jordanem: «a z nieba odezwał się głos: ‘Ty jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie’» (Łk 3,22). To zdanie z bardzo czułego osobistego dialogu.

Kiedy jeden z uczniów w dzisiejszej Ewangelii, widząc skupienie Jezusa prosi, aby nauczył ich rozmowy z Bogiem, Jezus mu odpowiada: «Kiedy się modlicie, mówcie: Ojcze, niech się zwiędzi Twoje imię...» (Łk 11,2). Modlitwa jest synowską rozmową z Ojcem, który nas kocha do szaleństwa. Czy zwiędzi Teresa z Ávila nie nazywała modlitwy “intymną relacją przyjacieli”: «być często sam na sam z tym, o którym wiemy, że nas kocha»?

Benedykt XVI odnajduje «znaczenie, dla którego Ukasz umieszcza Ojcze nasz w kontekście osobistej modlitwy Jezusa. On w ten sposób sprawia, że jesteśmy uczestnikami Jego modlitwy, prowadzi nas w głęboki dialog między ojcami Trójcy i moją powieścią, że zanosi nasze ludzkie sprawy do serca Boga».

Jest bardzo znaczące, że w potocznym języku modlitwa, której nas nauczył Jezus Chrystus streszcza się w tych dwóch słowach: «Ojcze Nasz». Chrześcijańska modlitwa jest ze wszech miar synowska.

Katolicka liturgia wkłada tę modlitwę w nasze usta w momencie przygotowania do przyjęcia Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa. Siedem prób i porządek, w jakim są one wypowiadane poddaj nam postawę, z jaką mamy przyjmować Eucharystię.



Myśli na dzisiejszą Ewangelię

-

«On chce, bym kochała Go nie dlatego, że mi odpuścił duży, lecz dlatego, że odpuścił mi wszystko. Nie czeka, bym pokochała Go bardzo, jak święta Magdalena, lecz chciał, bym wiedziała, jak bardzo mnie ukochał miłością niewypowiedzianą przewidującą, tak bym teraz pokochała Go do szaleństwa!» (święta Tereska z Lisieux)

-

«Pan mówi nam jak mamy się modlić. Łukasz umieszcza "Ojcze nasz" w relacji osobistej modlitwy samego Jezusa. Czyni nas świadkami Jego własnej modlitwy i wprowadza nas w wewnętrzny dialog Miłości Przenajświętszej Trójcy» (Benedykt XVI)

-

«Tradycyjne wyrażenie "Modlitwa Pańska" (to znaczy "Modlitwa Pana") oznacza, że modlitwy do naszego Ojca nauczyły nas i dały nam jedyne Pan Jezus. Ta modlitwa pochodzi od Jezusa jest rzeczywiście jedyną: jest "Pana". Z jednej strony, przez słowa tej modlitwy Jedyne Syn przekazuje nam słowa, które dał Mu Ojciec: On jest Nauczycielem naszej modlitwy. Z drugiej strony, jako Słowo Wcielone, Jezus zna w swoim ludzkim sercu potrzeby swoich braci i sióstr oraz objawia je nam: On jest wzorem naszej modlitwy.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2765)